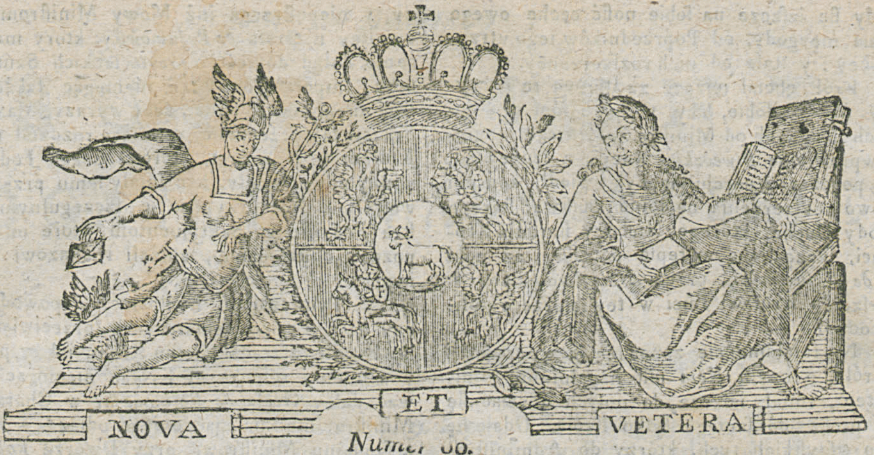


Numer 60.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 26. *LIPCA ROKU* 1788.

Z Warszawy dnia 26. *Lipca.* Podług Raportu Xiążęcia *de Coborg* Generała Kawaleryi *Austryackiey*, z Obozu pod *Rukzin* dnia 29. Czerwca datowanego, część Woyska *Rossyiskiego*, pod Komendą Feldmarszałka *de Romanzof* zostaiącego, zaczeło przeprawiać się przez *Dniestr*; to iest, będący pod Komendą Genenerała *d' Elmpt* przeprawowali się przy *Soroka*; a pod Generałem *Kamińsky* przy *Kaskowze*; za ktoremi nastąpi samo Korpus Armii, ktorym Kommenderuie sam w osobie swey pomieniony Feldmarszałek, y obróci swóy Marsz ku *Multanom*.

Podług tegoż Raportu, Generał *Rossyiski* Hrabia *de Soltykow*, d. 28. Czerwca, przeprawiwszy się z swym Woyskiem przez *Dniestr*, nazaiutrz przybliżył się aż ku *Darabban*, maiąc dnia 1. tego Miesiąca Lipca bliżey ieszcze podstąpić pod *Chocim*.

Z Sztokolmu d. 1. *Lipca. Nota* Grafa *d' Oxenstierna*, Konsyliarza Stanu *Szwedzkiego*, na rozkaz Króla, Korpusowi Dyplomatycznemu rozdana, w tych słowach była napisana.

„ Kiedy Król Jmć *Szwedzki*, troskliwy o utrzymanie dobrey harmonii z swoiemi Sąsiadami, niczego nieuchybił względem zachowania iey y z Dworem *Rossyiskim*, wtedy właśnie, nie bez zadumienia poglądać musiał na wrażenie słabe, które Sentymenta czyniły w Ministrze Potencyi namienioney od Miesięcy kilka, z krokami swoiemi takie nawet Mowy kotarzącym, iż

zdawały się ieszcze na sobie nosić cechę owego Systema niezgody, od Poprzedników iego utrzymywaney, y stale od nich rozszerzoney.

Król chciał ieszcze za Illuzyą to poczytać, y życzył sobie, aby wątpic mógł o usiłowaniach łożonych od Ministra *Rossyiskiego*, względem wprawienia *Szwedzkiey* Nacyi, w tenże błąd, który podczas Anarchii ią był uwiódł, koncem na nowo rozszerzenia ną łonie Państwa, starego niezgody Ducha, którego Niebo y staraniа Króla Jmci, szczęśliwie wytępić potrafiły; aż poki Graf *de Rasumowski*, przez *Notę* swoię pod d. 18. wszelką Krolowi Jmci w tey mierze wątpliwość odiął.

Na fundamencie zapewnienia o przyiaźni dla Króla, o czym *Nota* iest napełniona, Minister ten, śmiał ieszcze do innych udawać się Osob, procz do samego tylko Króla. Udaie się on do wszystkich tych, którzy do Administracyi wchodzą, y do samego Narodu, dla zapewnienia go o Sentymentach swoiey Monarchini, y o uczestnictwie, którę ona bieże w spokoyności Narodowey.

Ponieważ *Szwecya*, winna tę spokoyność, iedynie tylko własney swoiey *zgodzie* y *iedności*, przetoKról z naywiększym zadumieniem poglądać musiał na Deklaracyą w tych wyrazach ułożoną, gdzie iawnie postrzegł Politykę y Mowy Poprzedników Ministra tego, którzy nieprzestaiąc na rozsiewaniu *niezgody* między Poddanemi Króla, życzyli ieszcze inne Powagi opponować Władze Prawney, y Prawidła Kraiu nadwerężyć, wzywaiąc ku wsparciu swoiego oświadczenia tych za świadków, których forma kraiowego Rządu niemoże uznawać.

Król Jmć, nadaremnie usiłowałby koiarzyć z iedney strony zapewnienie Pryyiaźni Imperatorowey *Rossyiskiey*, odezwaniem się do Poddanych *Szwedzkich* z drugiey strony. Minister każdy, ktory ma zlecenie oznaymić o Sentymentach swoiego Pana, powinien ie samemu tylko Monarsze, przy którym iest akkredytowany opowiedzieć. Inna Powaga każda, ma być iemu obca, każdy świadek inszy, iest mu niepotrzebny.

Ta ustawa statecznie w używaniu trwa po wszystkich Gabinetach *Europeyskich*, y nigdy nieprzestano konformować się do prawidła tego, chyba, insynuacyami chytremi zmierzaiąc do mieszania rzeczy w *Szwecyi* tak, iak przedtym, do skłocenia z gruntu wszystkiego, y do podniesienia na nowo tey ściany, która dzieliła niegdyś Naród od Monarchy.

Ponieważ Król tym sposobem na naytkliwszym honoru swoiego mieysca został obrażony, y niepostrzega iuż Mowy Ministrom przyzwoitey u Grafa *de Rasumowsky*, ktory miał zlecenie dotąd donieść o przyiacielskich Sentymentach Imperatorowey; a niemogąc także Krol Jmć imaginować sobie, żeby wyrazy, Maxymom *Szwecyi* tak przeciwne, czyniące rozdział między Królem y Narodem, ktore każdego Poddanego winnymby uczyniły, być miały iemu przepisane, woli Król Jmć przypisać ie szczegulnym Ministra *Rossyiskiego* Sentymentom, ktore on iuż dał poznać dostatecznie, anizeli rozkazowi Dworu iego.

Tym czasem, Król Jmć, z powodu rzeczy zaszłych, po deklaracyach sprzeciwiaiących się rownie uszczęśliwieniu Kraiu, iak y prawom y winnemu respektowi Krola, niemogąc uznawać daley Grafa *de Rasumowsky* w Charakterze Ministra; musi nalegać o iego odiazd z *Szwecyi*; a swoiemu Ministrowi przy Dworze *Rossyiskim*, odpowiedź na inne Punkta kommunikowane w *Nocie* iuż powierzył.

Iawny attak honoru Krola, przez Grafą *de Rasumowsky*, do tey Monarchę przywiodł rezolucyi, iż musiał uczynić rozdział z tą Osobą, ktorą Król Jmć szczegulną swoią łaskawością uczcił. Widząc zaś Król Jmć siebie do kroku tego, nie bez żalu, być przynaglonym; starał się na fundamencie dawnieyszey swoiey życzliwości, nieoddzielne w tym razie przykrości ulżyć przez starania podięte względem odiazdu Grafa *de Rasumowsky*, y przez attencyą, ktora będzie iemu okazana, tak względem czasu, iak y względem wygody na drodze y przeprawie do *Peterzburga*.

Wydano rozkaz, ażeby żaden Officer, który wyraźnie na to komenderowany nie iest, bez wyraźnego pozwolenia, otrzymanego od Króla Jmci, nie ważył się udawać do Armii.

Z Gazety Peterzburskiey. Z Carskoho Sela dnia 29. Czerwca. Od niejakiego czasu dochodziły nas wiadomości, o Armowaniu się Króla Jmci *Szwedzkiego*, tak na lądzie, iak y na Morzu; ale ponieważ z naszey strony naymnieyszego powodu do tego nie dano, przeto niemogliśmy się spodziewać żadnych

Numer 60

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 26. LIPCA ROKU 1788

Reſzta Gazety Wiedeńſkiey d. 9. Lip: Od ſzczegulnych Komend należących do Korpuſu Woyſka Xiążęcia *de Lichtenſtein* wiadomość doszła, że dnia 21. Czerwca, *Turcy* w liczbie 100. ludzi Jazdy, zoſtawiwſzy ieſzcze 400. ſwoich w rezerwie, pomknęli ſię ku *Szwinicza* do Reduty nad rzeką *Glina* od naſzych oſadzoney; ale iak naſi z harmaty zaczeli dawać ognia do nich, y 2. konie im zabili, tak *Turcy* przez *Mullyewacz* coſneli ſię.

Dnia 22. Czerwca, inna Komenda naſza ſpotkawſzy w leſie przy *Czettin* Partyą Nieprzyiacioł, ucierała ſię z niemi przzez czas nieiaki; przy którey okazyi, zabito z naſzey ſtrony 1. człowieka, y 4. raniono, a z ſtrony *Turkow* 3. zabitych legło, y raniono więcey.

Dnia 25. Czerwca przy rekognoſkowaniu Nieprzyiaciela od Pułkownika *Peiachevich* przedſięwziętym, 200. *Turkow* kryiomo czatowało na iednę Pikietę naſzą od 39. ludzi, wyſłaną ku *Kladuſcha;* ale Pikieta naſza wkrótce to poſtrzegſzy, ſtrzelała na trwogę, y z wolna coſneła ſię; przez co poruſzono także *Turkow* w *Kladuscha*, którzy z 2. harmat bez uſtanku dawali ognia. Dopiero naſz Pułkownik Komendzie w *Szwinicza* ſtoiącey, z innemi bliſko nayduiącemi ſię Pocztami, maſzerować kazał aż do rzeki *Glina* Pikiecie na ſukkurs, y daley Oberſztleytnanta wyſłał z całą Dywizyą przez rzekę *Glina*, ktory *Turkow* z tamecznego *Czartaku* rugowawſzy, zewſząd Nieprzyiaciela do ucieczki przymuſiwſzy, ſpalił *Czartak*, y przez rzekę *Glina* nazad ſię przeprawił. Naſi mieli 1. zabitego, y 1. ranionego; *Turkòw* zaś 9. zabitych, y wielu ranionych naliczono.

Do Feldmarſzałka Leytnanta *Fabris*, dnia 25. Czerwca wiadomość doſzła od Pułkownika *Horvath*, że wſpomniony Pułkownik dnia 19. podczas marſzu z *Petruſkan* do *Adſud*, od 3,000. *Turków* zewſzyſtkich ſtron był attakowany, y że Nieprzyiaciel, po uporczywey utarczce, z ſtratą 300. ludzi zabitych, y kilkuſet ranionych, do ucieczki zoſtał przymuſzony. Z naſzey ſtrony Pułkowik *Horvath* donoſi, tym czaſem, że Kapitan *Waida* zginął, y 55. ludzi Piechoty; 18. Huzarów, y kilku Woluntaryuſzów niedorachowali ſię naſi.

Z Gazety Wiedeńſkiey d. 12. Lip: Xiąże *de Lichtenſtein* z Obozu przy *Czerovlyani* donoſi pod dniem 1. Lipca, że *Turcy* dnia 25. Czerwca znowu tentowali wpadać na mieyſca *Szwinicza* y *Skraczel.* Nieprzyiaciel, podług Raportu naſzego Obersztleytnanta *Baialics* z *Siroka Rika*, do 700. głów

rachowany, dwoma kolumnami przyciągnął. Wyſłane Patrole naſze od 100. głów, które od przewyżſzaiącey liczby Nieprzyiacioł odparte były, niemogły zabiedz przeprawieniu ſię *Turków* przez rzekę *Glina*; przeto Oberſztleytnant *Baialics*, partyami w tamtey okolicy ſtoiące Dywizye naſze, w ſam ieſzcze czas do kupy zebrał tak, że Nieprzyiacielſka kolumna iedna dażąca ku *Szwinicza*, zaraz muſiała ſię cofnąć, y złączyć ſię z kolumną drugą. Po złączeniu, ſtanęły te dwie kolumny na górze, zkąd z małey ſtrzelby y z hakownic nieprzerwanie dawały do naſzych ognia.

Lecz iak tylko Oberſztleytnant *Baialics* dywizyiki naſzego Woyſka z dwomą harmatami zupełnie miał iuż przy ſobie, tak zaraz naſtąpił attak ze trzech ſtron z tak potężnym ogniem z harmat y muſzkietów, iż zmieſzano *Turkow*, y do ucieczki aż do Zamku *Kladuſs* przymuſzono.

Tym przypadkiem, *Turecki* Garnizon w *Kladuſs* potrwożony rozumiał, że mogłby naſtąpić attak od nas, czynił przeto zaraz dyſpozycye do obrony. Wſzakże naſi w owey okolicy ſpalili tylko dobrze budowany *Turecki Czartak*, y nazad wrocili ſię.

Przy tey Akcyi, 25. *Turków* częścią zabitych na placu legło, częścią z znaczną liczbą ranionych, od Nieprzyiaciela uprowadzono. Z naſzey ſtrony 1. zabito, y raniono 7. ludzi.

Ponieważ upał y ſuſzą nieuſtaią, tak, że przez rzekę *Unna*, barzo łatwo przeyść można, przeto dnia 30. Czerwca około 40 Nieprzyiacielſkiey Jazdy, kilka razy przez *Unna* przeſzło, z ktorych Pikiety naſze na mieyſcu zaraz zrąbały 5. ludzi, y dwa konie w zdobyczy zachwyciły; poczym reſztą iak nayſpieſzniey coſnęła ſię.

Dnia 1. Lipca, Nieprzyiaciel po południu zaraz, znowu zaczął dawać ognia z harmat przez kilka godzin do czoła naſzego *Moſtu*, wſzakże bez żadnego uſzkodzenia, y żadnych dalſzych ſkutków.

Z Rzymu d. 1. Lip: Z zadziwieniem Ludu *Rzymſkiego*, niebyło w Wilią *SS. Apoſtołow Piotra* y *Pawła* prezentowana *Chinea*, czyli zwykłe *Homagium* imieniem Króla *Neapolitańſkiego* z Króleſtw *Oboiey Sycylii*, Tegoż ſamego dnia dowiedziano ſię o poſtanowieniu na Radzie Królewſkiey, ażeby ſię iuż więcey niepoddawać pod ten Akt, który tam maią za upokarzaiący.

Taka *Innowacya*, niemogła niedotykać *Oyca S.* który po pierwſzych tegoż Swięta Nieſzporach, y o teyże godzinie, o którey podług zwyczaiu powinna była odprawiać ſię rzeczona Ceremonia, miał z Tronu wyborną y poważną Przemowę do *S. Kollegium*, y do zgromadzonego tamże ludu, w którey wynurzywſzy ſwe zadziwienie nad taką nowością, oświadczył ſię, że podczas oſtatniego Traktowania z pomienionym Dworem, nietylko żadney przyczyny do tego nie dano, ale owſzem wſzelka od *Oyca S.* użyta była powolność dla ułożenia różnic w kweſtyi zoſtaiących, między ktoremi, niemiało nigdy mieyſca oddawanie Uroczyſte tegoż *Homagium*, iako od tylu Wieków ſtatecznie y ſpokoynie zachowywane, oraz od ſamego dziſieyſzego Króla w ten czas przyrzeczone, gdy profił y otrzymał *In-*

westyturę od ś. p. *Klemensa XIII.* na pomienione Królestwa. Przy końcu swey Przemowy *Ociec S.* obiecał upomnieć po Oycowsku Króla *Neapolitańskiego*, y pobudzić iego Pobożność y Sumnienie do wypełnienia tey ku *Stolicy S. Piotra* powinności, do którey zachowania, uroczystą obietnicą niegdy obowiązał się.

Nazaiutrz, w dzień *SS. Apostołow*, gdy *Ociec S.* odśpiewał Mszą Wielką Papieskim Obrządkięm, złożył *Fiscale di Roma* w ręku *Jego Świątobliwości*, imieniem *Kamery Apostolskiey*, Uroczystą Protestacyą, przeciwko takiey *Jnnowacyi*, która niepowinna zadać naymnieyszey uymy Prawom *Stolicy Swiętey*.

Z Londynu d. 1. Lipca. Tuteysze Publiczne Pismo *Morning - Post* mówi, iż iest rzecz pewna, y że toż Pismo iest autoryzowane ogłogłosić, iż posłano z *Carogrodu* do *Sztokolmu* dziesięć wielkich beczek monety srebrney.

Z Berlina d. 8. Lipca. Negocyacye naszego Gabinetu z Dworami *Londyńskim* y *Sztokolmskim*, barzo żywo idą; zwłaszcza za powrotem Króla Jmci *Pruskiego*; który to powrót, nadzwyczaynie był spieszny.

Z Sztokolmu d. 4. Lipca. Krol Jmć w naypożądańszym zdrowiu stanął iuż na brzegach *Finlandyi.* Mówią tu, że J. P. *Engelstrom* Konsyliarz Kancellaryi, będzie nominowany Posłem do *Warszawy*, gdzie od dawnego czasu Dwór Nasz niemiał Ministra

Z Kopenhagi d. 8. Lip. Dano teraz rozkaz na świeże uzbroienie 6. Okrętów Liniowych, y 6. Fregat. Dla Okrętów iuż uzbroionych, przybyło tu w Piątek y Sobotę 3,000. Maytków z *Norwegii* Okrętami Kupieckiemi.

Z Helsingöer d. 8. Lipca. Trzy Okręty Liniowe *Rossyiskie* od 100. harmat każdy, z trzema przewozowemi okrętami, które są pod komendą Kontr-Admirała *Dessen*, stoią niedaleko *Dragöe* przy Wyspie *Amack.* Kontr-Admirał *de Dessen* spotkał Flotę od 15. Okrętów Woiennych *Szwedzkich*, y miał ią dłużey niż przez 24. godziny na oku. Flota *Szwedzka* domagała się, żeby ią witał Kontr-Admirał namieniony; lecz ten wzbraniał się to uczynić. Potym zaś, gdy mu doniesiono, że Xiąże *Sudermanii* na Flocie znayduie się, zatym na przywitanie Xiążęcia, iako krewnego Jmperatorowey JeyMci, 13. razy kazał dać ognia z harmat; na które witanie, z strony *Szwedzkiey* wystrzeleniem z harmat ośm razy odpowiedziano.

Z Listu z Paryża d. 30. Czerw: Prezydencyi y Konsyliarze *Paryskiego* Parlamentu, którzy powiększey części roziechali się, odebrali ordynans powrocenia *do Paryża*.

Doniesienie z Warszawy dnia 26 Lipca R. 1788

Nieiaki nazwiskiem Samuel *Lenart* postanowiony Officyalista w Dobrach Krolewskich *Węgierskich Siedmigrodzkich* przez Vice-Kanclerza Hrabi *de Teleky*, rodem z *Nagy-Enyet* Cyrkułu *Albińskiego* w *Siedmigrodzkim*, bezżenny, Religii *Kalwińskiey*, koło 36. lat maiący, wzrostu wysokiego, tłustawy, włosów, oczu, y brwi czarnych, twarzy przystoyney, cery rumianey, trochę ospowatey, nosa zadartego, zębów szpetnych y trochę szczerbatych, mówiący ięzykiem *Łacińskim, Węgierskim*, y trochę *Niemieckim*, maiący charakter niezły, wąsów niedawno ogolonych, głosu nieco chrzepliwego, w Kapotce koloru trawiastego, y spodniach kroiem Węgierskim przybrany, o parze pistoletów z napisem *Saard w Siedmigrodzie*: zabrawszy z sobą różne zaległe Prowenta, których tu kwotę determinować właściwie niemożna, uwiozł ieszcze w gotowiźnie z Kassy 3000. *Zło. Cesar*: d. 1. Iunii. Ktoby więc go tu w *Polszcze* poznał, y albo sam przytrzymał, albo dał o nim znać ktoreykolwiek z nayblizszych Kommend Woyskowych, będzie miał przyzwoitą nadgrodę od JP. *de Caché* Sprawuiącego w *Warszawie* Interessa Dworu Cesarsko-Krolewskiego.

Ponieważ podług doniesienia Gazet pod dniem 28. Miesiąca Maia w tym 1788 Roku, iż Kazimierz *Dembinski* urodzony w Mieście *Kocku* w Woiewództwie *Lubelskim*, zostaiący przez długi przeciąg lat na usługach u ś. p. JX Iacka *Rybińskiego* Opata *Oliwskiego*, a naypoźniey w *Wolborzu* u JX. *Rybińskiego* Biskupa *Kuiawskiego* y *Pomor*: z tym się pożegnał Swiatem bez testamentu, ieden tylko zkolligowany z nim Obywatel z Miasta *Kocka* zgłosił się do Sądu Miasta *Wolborza* w pretensyi odebrania po nim Sukcessyi, a ten w dalekim stopniu pokrewieństwa; wiadomość zaś gruntowna zapewnia, iż ś. p. Kazimierz *Dembiński* miał siostrę rodzoną, która miała męża Organistę przy iakimsi Kościele w Woiewo: *Poznańskim*, lub w bliskości iego: przeto ona będąc naybliższą do spadaiącey Substancyi, niech się czyli ona sama, ieżeli żyie, czy iey dzieci, czy wnukowie, nadgłoszą do Sądu Miasta *Wolborza*, a to w przeciągu Miesięcy 4. od dnia wyrażonego w Gazetach; w którym czasie, ieżeli się nie zgłoszą, utracą prawo do Sukcessyi, y ten ią odbierze, który się iuż zgłosił.

Z Mocy Dekretu Kommissyi J. *K.* Mci z Powodztwa Franciszka y Floryana *Pimingerów* Braci agituiącey się, iest do Dóbr tychże *Pimingrowskich* Szll; Antoni *Ciecwierski* Radca Miasta *Leszna* przydanym Administratorem. Ktoby więc sobie Kamienicę na *Rymarskiey Ulicy* pod Nrm 742. także Dworek na *Lesznie* Nro 725. będące, od *S. Michała* w tym Roku życzył zadzierżawić, niechay się udaie do tegoż Szll: *Ciecwierskiego*, maiącego zupełny rząd nad temiż Dobrami.

W przyszły Poniedziałek d. 28. Lip: P. *Faber* Feierwerkmist, z *Peterzburga* do tey Stolicy przybyły, będzie miał honor w tuteyszym Amfiteatrze Szczwalni, rozmaitemi y to ieszcze nigdy niewidzianemi sztukami Feierwerku Prześ: Publicum przysłużyć się. Dokładnieysze wyszczególnienie tego Feierwerku, znaydzie się na Affiszach, które po rogach Ulic przylepione, y po Pałacach y Sklepach rozdane będą.

Aukcya w sklepach narożnych Ratusza M. S. W. po południu o godz: 2. odprawiać się będzie dnia 28. 29. y 30. tego Miesiąca, to iest: Na pierścionki brylantowe y dykszaynowe, zegarki złote y srebrne, srebra, to iest: łyżki stołowe, noże y grabki, dzbanuszki, lichtarze, y inne, cyna, naczynia miedziane to iest: kotły, y alembiki z rurami cynowemi do przepalania wódki, stoły, stoliki, kanapy, komody, łóżka drewniane, parawany płócienne, kareta, sanki na dwie y cztery osoby suknem wybite, szory, siodła Angielskie y Fornalskie, szafy duże fornierowane na suknie, obrazy, kopersztychy różne, oxeft essencyi wyśniowey do ratafii, beczki prożne y oxefty, pościel, zwierciadła, sukníe męskie y damskie, y inne domowe sprzęty.

Dnia 23. tego Miesiąca, uciekła z okna papuga popielata, ogon ponsowy, wyuczona gadać ięzykiem *Francuskim*; ktoby ią złapał, lub o niey wiedział, niech da znać do Kamienicy JP. *Gagatowicza* w Rynku S. W. Nro 50. do JP. *Carpentier* na drugim piętrze mieszkaiącego, a będzie miał nadgrody Czerw: Zł: 3.

Licytacya Dworku *Siarkiewiczowskiego* przy Ulicach *Ordynacka* y *Wróbla* zwanych narożnie pod Nrem 2873. sytuowanego, z mocy Dekretu Urzędu Burmistrzowskiego y Radzieckiego Juryzdykcyi *Ordynackiey* y nastąpioney prorogacyi, dnia 30. tego Miesiąca po południu o godzinie 3. w mieyscu Sądowym odprawiać się będzie. Życzący sobie nabyć, może wcześniey swą offerencyą w Kancellaryi *Ordynackiey* zapisać, y terminu Licytacyi attentować.

od Króla Jmci *Szwedzkiego*, przeciwko sobie Nieprzyiacielskich kroków. Alić iedną razą uwiadomieni iesteśmy, że Król Jmć *Szwedzki*, naszemu Ministrowi przy swoim Dworze będącemu Grafowi *Rassumowski*, rozkazał wyiechać z *Sztokolmu*, zaczym Jmperatorowa Jeymość, widziała być siebie przynagloną, równym sposobem postąpienia z Ministrem *Szwedzkim* Baronem *de Nolckien*, y z powodu tego, kazała mu oznaymić, że Ministerium iego przy Jey Dworze ustaie, y ażeby w przeciągu takiegoż czasu wyiechał z *Peterzburga*, iakowy Grafowi *Rassumowskiemu* od Króla *Szwedzkiego* do wyiechania z *Sztokolmu* determinowany został.

Nadto ieszcze, tenże Król Jmć *Szwedzki*, niedotrzymanie swoiey wiary, y Nieprzyiacielskie Sentymenta, widocznie iuż okazał, gdy bez uczynienia Zażaleń, y bez poprzedzoney Deklaracyi Woyny, Granice Państwa Naszego napadszy, we Srzodę dnia 21. Czerwca Graniczną Komorę Celną przy *Neuschllot* położoną, z Officyalistami do niey należącemi, tudzież Okręt z Prowiantami y innemi rzeczami naładowany opanował, a potym z swoim Woyskiem pod *Neuschllot* ruszywszy, tameczny Zamek obległ; przy którey okazyi, zabito iednego Officera y dwóch Zołnierzy, którzy bez broni w małym statku płynęli po swą Kommendę dla przeprowadzenia oney.

Z powodu takiey niespodzianey napaści tegoż nowego Nieprzyiaciela Króla *Szwedzkiego*, y My z strony Naszey także wydaliśmy Ordynanse, rozpoczęcia Woiennych Czynności, tak na Morzu, iak na lądzie, ku odparciu Onego.

Z Listu z Sztokolmu d. 1. Lipca. Eskadra Galerowa, która do *Finlandyi* popłyneła, składa się z 28. dużych Galer, z których prawie każda, ma 22. pary wiosłow, y prowadzi 26. harmat. Szefem Eskadry tey, iest Pułkownik y Kawaler *Echrenbill*, Przednią Straż prowadzi Obersztleytnant *Fries*, y tylną Straż, Obersztleytnant *de Rosenstein*. Z tą Eskadrą złączy się ieszcze 28. tak nazwanych *Espinger*, czyli Szalup zbroynych, z których każda ma po 10. par wiosłów, y 8. harmat, nierachuiąc Szalupy do rekognoskowania, y 28. mnieyszych y niezbroynych Szalup. Galera Szefowska, zowie się *Mieczowy Order*.

Już świeże znowu Reymenta wsadzono w *Carlskrona* na Okręty, iak y w Pułnocnych Portach, które wszystkie do *Finlandyi* transportuią, y skoro cała tam zbierze się Moc lądowa, tedy Potęga ta wyniesie Armią przynaymniey od 30. tysięcy ludzi.

Stoi tu z rozkazu naywyższego Bat Królewski *Ludwika Ulrika* na pogotowiu dla zawiezienia przeszłego *Rossyisko*-Cesarskiego Posła Grafa *de Rasumowsky* z swoim Dworem y ruchomościami do *Peterzburga*; tym czasem niewiadomo, czy

wſpomniony Graf zechce go użyć do wyiazdu ſwego. Czas iemu do wyiazdu wyznaczony był naprzód w przeciągu dni 8. ale ſłychać, że Król Jmć, na iego rekwizycyą, pozwolił czekać mu na przybycie Kuryera od ſwoiego Dworu.

Z Wiednia d. 2. Lipca. Do Ceſarza Jmci przybiegł *Francuſki* Kuryer z *Carogrodu*, ktorego przywiezione liſty, naſzego Monarchę w barzo dobry miały wprawić humor. Kuryer ten, w podarunku otrzymał 500. *Dukatow*.

Ceſarz przy *Semlinie* y daley, na ſześdzieſiąt kilka ſtudni dla Armii wykopać kazał. Wſzyſtkie kobiety podeyrzane, z Obozu precz wywieziono.

Z Tryeſtu d. 23. Czerw. Dnia 19. tego Mieſiąca, Arcy-Xiążę *Franciſzek* tu przyiechał, maiąc przy ſobie Grafa *de Kinſki*, y Adiutanta *Rollin*. Dnia 20. oglądał potyczkę na Morzu, od trzech Ceſarſkich Okretów Woiennych, dla niego ſporządzoną. Dziś przez *Laybach*, *Neuſtädtl*, y *Carlſtadt*, powrócił do Armii.

Z Metz d. 26. Czerwca. Dnia 22. tego Mieſiąca, P. *Blanchard*; 31. powietrzną podróż odprawił z Balonem ſwoim, tą razą w kompanii z *Madame de Tümermanns*. Szczęśliwie oboie o pultory mili od *Metz* (zabawiſzy na powietrzu godzinę całą) ſpuścili ſię na dół. Dziś tenże P. *Blanchard* poiechał do *Brunświku*, gdzie dnia 10. Sierpnia, iak ptak z ſkrzydłami wzbić ſię chce na powietrze.

Z Liſtu z Londynu dnia 1. Lipca. *Francuſki* Poſeł na ſwoie zapytanie o treści Traktatu odpornego między *Anglią* y *Pruſami* zawartego, miał odebrać odpowiedź naſtępuiącą. Ze wſpomniony Traktat żadney Potencyi nie powinien dać okazyi do ſuſpicyi iakiey, który iedynie ieſt zawarty końcem utrzymania pokoiu dla Poddanych obudwu Monarchów, y odwrócenia nieſzczęśliwości Woyny, y że ów Traktat, po Ratyfikacyi, Mocarſtwom *Europeyſkim* ma być komunikowany.

W Wieku teraźnieyſzym w zakłady tak obfitym, pewny *Irlandczyk* poſzedſzy o zakład, cały ſwoy maiątek y wſzyſtkie nieruchome dobra ſwoie ſtawił, że w przciągu 14. Mieſięcy, odprawi podróż do *Jeruſalem*, y nazad powróci znowu do *Irlandyi*, zabawiwſzy ſię przez pewny determinowany czas w owym Mieście Swiętym. Jeżeli zaś ſzczęśliwie powróci ztamtąd, tedy ci, z któremi ſię założył, we dwoie tyle, ile wynoſi iego zakład, powinni mu zapłacić.

Z Liſtu z Paryża d. 30. Czerwca. Traktat odporny między *Anglią* y *Prusami* w *Loo* podpiſany, ſprawił tu u nas uwagę wielką, y głoſzą tu o nowych Przymierzach y Skoiarzeniach, w które naſz Dwor dla tey przyczyny z innemi Mocarſtwami wchodzić uſiłuie.